Ner 52

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 4 Maja v. s. 1825 roku.

Wiadomości Krajowe.

Ostatnia data gazet sankt-petersburskich jest d. 26 kwietnia.

Przez naywyższe dyplomata pod d. 3 kwietnia, nayłaskawiey mianowani kawalerami orderu ś. *Anny* 1szey klassy: rzeczywisty radca stanu *Bezobrazow*, gubernator cywilny moskiewski; rzeczywisty radca stanu *Bohdanowski*, naczelnik miasta *Kiercz-Jenikola*; i rzeczywisty radca stanu, *Nawrocki*, naczelnik okręgowy kwarantanny na linii bessarabskiey.

Cesarz Jegomość d. 15 lutego, potwierdził opinije rady państwa, przyznające dostoyność ślachecką: 1) *Achmed-Girejowi Chalfinowi*, rangi 10tey klassy, którego dziad i oyciec zostawali w służbie i mieli rangi, dające ślachectwo osobiste. 2) Rejestratorowi kollegialnemu, Grzegorzowi *Sokołowemu*, którego dziad i oyciec również służyli w rangach, dających ślachectwo osobiste. 3) Alexemu *Korniłowemu* i Janowi *Puzyrewemu*, których oycowie, będąc synami żołnierskiemi, pierwszy był sztabs-kapitanem, a drugi chorążym.

Cesarz Jegomość d. 17 lutego potwierdził opinią Rady Państwa, przyznającą dostoyność ślachecką familii *Breszkow-Breszkowskich*, pochodzących ze starodawney ślachty polskiey i rozkazał: *Bazylego*, *Piotra*, *Bazylego*, *Artemiego* i *Pawła*, synów *Bazylego*; *Joachima* syna *Tymoteusza*; *Jana*, *Grzegorza* i *Piotra*, synów *Jana*; *Breszkow-Breszkowskich*, ze stanu włościańskiego i podatkowego wykreślić.

Cesarz Jegomość d. 17 lutego potwierdził opinią Rady Państwa większości członków, wynoszącą do godności ślachectwa, Konstantego *Haydukowa*, radcę handlowego, kupca 1szey gildy w *Wiaźmie*, na osnowie artykułów 132 i 137 dyplomatu, n a y ł a s k a w i e y r. 1785 kwietnia 21 miastom nadanego i n a y w y ż e y potwierdzoney opinii rady państwa d. 20 października 1820 r. o kupcu 1szey klassy *Strygalewie*.

Przez naywyższe Ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu wydane:

D. 16 marca. Rzeczywisty radca stanu *Arsenjew*, zasiadający w departamencie udziałów, przy zupełném, na własną prośbę, uwolnieniu ze służby, wyniesiony na radcę taynego.

D. 31 marca. Zonie i dzieciom zmarłego w odstawce podpółkownika *Tanicza*, n a y m i ł o ś c i w i e y nadane 1000 dziesięcin ziemi w guberniach wielko-rossyyskich, z prawem wiecznego i potomnego posiadania.

D. 3 kwietnia. Odstawny jenerał major *Baszyłow*, wchodzi do służby w randze rzeczywistego radcy stanu i przeznacza się do osobnych poruczeń przy wojennym moskiewskim jenerał gubernatorze, jenerale kawaleryi Xiążęciu *Golicynie*, z pensyą roczną 2000 rubli.

Teyże daty. Gubernator cywilny taurycki, radca stanu *Naryszkin*, wyniesiony na rzeczywistego radcę stanu.

Teyże daty. Radcy stanu, moskiewski prokuror gubernialny *Życharew* i rządca kancellaryi moskiewskiego wojennego jenerał gubernatora spraw cywilnych, *Szyfoński*, wyniesieni na rzeczywistych radców stanu, radcy kollegialni, kammerher *Safonow*, zasiadający w kommissyi budowniczey moskiewskiey, oraz znaydujący się przy moskiewskim wojennym jenerał gubernatorze do osobnych poleceń kamerher Xiąże *Golicyn*, *Turgieniew* i *Koczubey*, mianowani radcami stanu.

Teyże daty. Radcy kollegialni, wice-gubernator *Bessarabii*, *Wizel*; były marszałek szlachecki obwodu bessarabskiego *Sturdza*; i prezydent Izby kryminalney taurykckiey *Todorow*, mianowani radcami stanu; a radca dworu *Janowski*, naczelnik okręgu celnego w obwodzie bessarabskim, radcą kollegialnym.

Teyże daty. Odstawny półkownik *Nebolsin*, przyymuje się do służby w randze radcy kollegialnego, mianowany kamerherem dworu J. C. M. i przeznaczony do szczególnych poleceń, przy moskiewskim wojennym jenerał gubernatorze.

Teyże daty. Radca dworu *Iliński*, mianowany radcą kollegialnym, a radca tytularny *Artemjew*, przeniesiony z Departamentu Ministeryum Sprawiedliwości do Departamentu kommisoryackiego Ministeryum woyny, podniesiony do rangi 8mey klassy, stosownie do Ukazu 21 marca 1812 r. do Ministra Woyny, w zdarzeniu zaś przeyścia do służby cywilney ma ulegać ogólnemu porządkowi, stosownie do Ukazu 6 sierpnia 1809 r.

D. 27 marca. Dla podniesienia handlu zagranicznego solą krymską i dla dania razem pomocy mieszkańcom pół-wyspu krymskiego, którzy od szarańczy i suszy ucierpieli, R o z k a z u j e m y: 1) Od soli krymskiey, wyprowadzaney ze wszystkich portów pół-wyspu krymskiego na morze czarne, pobierać na tamożniach pół-wyspu poszliny, zamiast 15, po pięć tylko kopiejek; 2) akcyzę od soli krymskiey, wychodzącey na morze Azowskie, stosownie do wydanych prawideł, ustanowić po 65 kopiejek od puda; 3) postanowjenia o soli krymskiey, wyprowadzaney do *Czerkiesyi* i *Abazyi* przez port kierczeński za kommunikowaniem się kuratora handlu z Czerkiesami i Abazami, zostawić w swey mocy; 4) akcyzy dodatkowey, od soli krymskiey, wywożoney do wszystkich zewnętrznych, rossyyskich i bessarabskich portów morza czarnego, prócz odeskiego, takoż do Chersonu, Nikołajewa i innych punktów, gdzie są tamożnie i zastawy tamożenne, również od soli krymskiey, idącey z Odessy, za okres portu wolnego, pobierać po 60 kopiejek od puda assygnacyami. Rozrządzenie to będzie miało moc i działanie, zaczynając od roku teraźnieyszego, do poźnieyszego o tym rozkazu.

Królestwo Polskie.

Warszawa dnia 6 maja.

(*z Kuryera Warszawskiego*).

JW. Baron *Mohrenheim*, Rzeczywisty Radca Stanu, mianowany został kawalerem orderu śtey *Anny I klassy* i przy tey okoliczności otrzymał od Nayjaśnieyszego Cesarza Jmci nader pochlebny reskrypt.

Wczora przybyła znaczna część posłów i deputowanych; dziś i jutro spodziewani są wszyscy.

Na wczorayszem publicznem posiedzeniu Towarzystwa Król. Warsz. Przyjaciół nauk, między rozmaitemi darami, przesłanemi towarzystwu, ukazywano sztabę żelaza, którą niegdyś zgiął *August II*

Król Polski, Elektor Saski. Wiadomo, iż ten Król był nadzwyczaynie silny.

Dyrekcya Mennicy Król. Pol. uwiadomiła, że ukazały się fałszywe dwuzłotówki z roku 1820, łatwo mogą bydź poznane po brzegu, gdyż są z cyny, a litery i liczby niewydatne. Także 10 groszówki pod r. 1816, mają odmienny kształt skrzydeł i innych części orła Ros. i nieforemność orła Pols. kolor zaś żółty mosiędzu po obu stronach widoczny.

Od 1go czerwca r. b. ma wychodzić raz w miesiąc nowe pismo peryodyczne pod tytułem Dziennik Warszawski, poświęcone szczególniey rzeczom krajowym, literaturze, naukom i moralności; prócz tego umieszczane w nim będą artykuły umiejętności dotyczące się, tak jednak, aby czyniły pismo przystępnem dla większey części czytelników. 6 arkuszy w 8cę, złożą jeden numer.

— *Dnia 7.* —

Angielski poseł, *Straffort Canning*, wczora wieczorem przybył do *Warszawy*.

Libacjusz. Pochwała pośmiertna *Juliana Cezara* z 363 roku. W dziele tem znalazłem ustęp, dowodzący znakomitey starożytności naszego narodu, a co, ile sobie przypominam, żadnemu z naszych dziejopisów pod oczy nie podpadło. Ustęp ten brzmi jak następuje: „*Celtowie!* odetchniycie i raduycie się! A wy *Scytowie*, *Sarmaci*, *Polacy*, gotuycie się do tych woiennych tańców, w których kręcicie się wkoło, radośne wydając okrzyki" Z.

Pewny *Jakób* dnia 1 b. m., jako w dzień swych imienin, odebrał bilet z powinszowaniem, a przy nim zdarty rewers na dług należny także *Jakubowi*; za co składa szanownemu i dobroczynnemu drużbie nayczulsze podziękowanie.

Jaskółki w wodzie. Fenomen przyrodzenia, przez większą część naturalistów w wątpliwość dotąd podawany, żadney już teraz podpadać niemoże. W wiosce *Kasperówce*, gubernii wołyńskiey, powiecie nowogród-wołyńskim wydobyto przy mnie ze stawu sieciami około dziesięciu jaskółek, nóżkami z sobą poczepianych. Te do ciepłego wniesione pokoju, ożyły. Działo się to w miesiącu styczniu r. b., a czego prawdę własnoręcznym podpisem zatwierdzam. *H. L. Zaleski.*

Środek przeciwko wściekliznie. Powodowany uczuciem ludzkości, pragnę, aby pożyteczny, łatwy i niekosztowny środek przeciw wściekliznie mógł być podany do wiadomości publiczney. Roślina czyli ziele zwane *Trędownik* (Scrophularia), która jest bardzo pospolita w naszym kraju, a szczególniey rośnie w obwodzie wieluńskim, zbiera się ku końcowi czerwca i lipca z korzonkami. Suszy się na wolném powietrzu, nie na słońcu. Łodygi z liśćmi krają się drobno. Tych ziećłek bierze się szczypta w 3 palce do pół kwarty czystey wody, i wygotuje się. Tę wodę ukąszony od wściekłego zwierza pić powinien rano, w południe i na wieczór, jakby za ordynaryyny napóy ciągle przez 14 dni. Korzonki opłókane dobrze w wodzie suszą się na gorącem tle, trą się na proszek. I tego proszku zażywać należy, dobrze na koniec noża wziąwszy, w zimney wodzie rano i na wieczór. Tym sposobem użyta roślina *Trędownik* przeszło 30 osób w moiey parafii i w tuteyszey okolicy od wściekłych zwierząt ukąszonych, a kilku nawet ciężko ranionych, zachowała od wścieklizny i śmierci, a żadna osoba, która zażywała tego ziela przepisanym tu sposobem, nie uległa nieszczęściu; jedna nawet okazując już pomieszanie zmysłów, przez zażywanie tey rośliny uratowaną została. W *Woycinie* dnia 21 kwietnia 1825. X. Mat. *Lisiecki.*

— *Dnia 8* —

W zagajeniu ostatniego publicznego posiedzenia Towa. Królew. Warsz. przyjaciół nauk, prezes doniosł o zgonie 2ch członków tegoż Towa. to jest: *Alexandra Scherera*, członka Akademii Petersburskiey i *Ernesta Grodka*, professora w Akademii Wileńskiey.

W Kosmoramie nowo malowany widok *Warszawy*, patrząc na nią z *Pragi*, jest powszechnie chwalony przez znawców. Artysta dołożył usilności w wykonaniu tego obrazu, i w naydokładnieyszem wydaniu wszystkich szczegułów. Zamek Królewski, podług nowego planu, jest głównym przedmiotem tego widoku; zarazem widok rozciąga się od gór denasowskich do zdrojów. Prócz tego kilka nowych obrazów zasługuje na liczne odwiedzanie.

Wiadomość o Towarzystwie wyrobów zbożowych. Brak zupełny gotowizny, trudność pozbycia ziemiopłodów krajowych, są dziś przedmiotem uwag każdego myślącego człowieka, każdego czułego o dobro ogólne obywatela. Wielu szuka przyczyn tam, gdzie ich niemasz; każdy zaś przyzna, że nie leżą w wadach instytucyi i ustaw Rządu. Dobroczynny MONARCHA łoży wszystkie starania o pomyślność bytu naszego. Te są już po skutkach krzewiącego się w kraju naszym przemysłu widoczne: fabryki, rękodzielnie, instytuta rolnicze, naukowe, drogi bite, uspławnienie rzek, są niezaprzeczonym dowodem usiłowań Rządu. Lecz nayzbawnieysze jego ustawy, naykosztownieysze nakłady, nieodpowiedzą celowi, jeżeli obywatele nie będą działać wspólnie i korzystać z tych ustaw i nakładów. Przemysł i praca są źródłem bogactw, a przynaymniey dobrego mienia. Pomyślność więc nasza, od nas samych naywięcey zależy. Nie ma zaś trafnieyszego do tego celu środka, jak obudzenie ducha przedsiębierczego i stowarzyszeń, którym ościenne narody, zwłaszcza *Anglia*, winne są swoją pomyślność. Przejęci tą prawdą niektórzy obywatele Królestwa Polskiego, zawiązali Towarzystwo, za pomocą akcyi założone, które, mając na celu wszelkie wyroby, ze zboża tworzyć się dające, fabrycznym sposobem produkować i do handlu przysposabiać, każdego interessować będzie w kraju, dotąd na rolnictwie szczególniey byt swóy zakładającym. Pierwszy kapitał zakładowy oznaczony jest na 4000 akcyi; każda po sto złotych, które na 4 raty są rozdzielone, na przekonanie wszystkich, jak małemi środkami przy połączonych siłach, znakomite osiągnąć można zamiary, które częstokroć przeniosłyby możność jednego lub kilku bogatych osób, lub znaczną przynaymniey część jego, poświęcić na jedną spekulacyą miały. (Reszta późniey).

— *Dnia 9.* —

(z Gazety Warszawskiey.)

W Imię Nayświętszey i Nierozdzielney Tróycy.

Gdy układ dodatkowy z dnia $\frac{7}{19}$ grudnia 1818 r. przestał już obowiązywać, NAJAŚNIEYSZY CESARZ JEGOMOŚĆ Wszech Rossyy KRÓL POLSKI, i Nayjaśnieyszy Król Jmć Pruski, szczerą ożywieni chęcią, przywiedzenia do skutku rozporządzeń Traktatu, zawartego w *Wiedniu* 21 kwietnia (3 maja) 1815 r. tyczących się żeglugi i handlu, i pragnąc razem rozciągnąć dobroczynne skutki tych rozporządzeń na właściwych swoich poddanych, przez przyjęcie w nich odmian, za wspólną ugodą potrzebnemi uznanych, mianowali Pełnomocnikami swemi:

NAYJAŚNIEYSZY CESARZ Wszech Rossyy KRÓL POLSKI, JPana Pawła Barona *de Mohrenheim* etc. etc.

Nayjaśnieyszy Król Pruski, JPana Chrystyana Gontier Hrabiego *de Bernstorff* etc. etc.

którzy zgodzili się na warunki następujące:

Wzajemne obchodzenie się z poddanemi.

Artykuł 1. Poddani Rossyysoy i Polscy w Prusach, tak jak, poddani Pruscy w Rossyi i Polsce, uważani ciągle będą w równi z poddanemi krajowemi we wszelkich stosunkach handlowych. Rozumie się wszakże, iż poddani Rossyyscy i Polscy w Prusach równie jak Pruscy w Rossyi i Polsce, ulegać będą krajowym prawom i urządzeniom handlowym.

Art. 2. W każdym przypadku, gdzieby poddani jedney z Wysokich Stron umawiających się, uznali korzystnem sprzedać swoie towary w miastach, zostających pod panowaniem drugiey, osobie nie będącey mieszkańcem osiadłym tychże miast, obowiązani będą używać pośrednictwa kupca oby-

Watela mieyscowego, stosownie do praw i urządzeń handlowych istniejących.

Art. 3. Opłaty składowego od towarów przewoźnych (droit d'entrepôt) przeładowania frachtu (de rompre Charge) składu towarów zagranicznych (d'étape) i inne opłaty i przywileje uciążliwe podobnego rodzaju, niniejszą konwencyą zniesione, w miastach i portach obudwóch Mocarstw, nie będą mogły bydź przywrócone na szkodę obustronnych poddanych.

Żegluga.

Art. 4. Co się tycze żeglugi na rzekach obu Państw spławu, użytku dróg do holowania szluz i kanałów, tak istniejących obecnie, jak tych, które w przyszłości utworzone bydź mogą, poddani jedney z Wysokich umawiających się Stron, uważani będą w Państwach drugiey w zupełney równości z krajowemi.

Art. 5. Żegluga na *Wiśle*, *Niemnie* i rzekach, które do nich wpadają, będzie wolną od opłat. Te, które pobieranemi bydź mają na kanałach, miastach, szluzach i innych tegoż rodzaju zakładach, będą wywieszone w mieyscach do pobierania opłaty przeznaczonych.

Zapasy żywności dla żeglujących.

Art. 6. Będzie obustronnie wolno żeglującym wprowadzać bez opłaty celney na statkach swoich zapasy żywności, potrzebne dla ludzi do żeglugi użytych.

Przy weyściu do krajów obudwu Stron umawiających się, Szyper statku złoży szczegółowe zeznanie tych zapasów, które ulegają opłacie.

Na człowieka do statku należącego liczyć się będzie na każdy dzień dwa funty chleba lub krup, albo też $\frac{1}{15}$ korca szocewicy lub grochu, półćwierci funta suszonego lub wędzonego mięsa.

Do czasu potrzebnego na podróż statku tam i na powrót, doliczać się będzie przeciąg trzech tygodni, na zatrzymanie się w mieyscu przeznaczenia.

Po odbytey rewizyi, duplikat powyższego zeznania wydanym zostanie Szyprowi statku i służyć mu będzie za dowód, bądź w mieyscu przeznaczenia, bądź przez przeciąg podróży.

Handel.

Art. 7. Wysokie umawiające się Strony, uznają całą rozciągłość korzyści, jakieby zapewniło przyjęcie zasady handlu, zupełnie wolnego, i któryby w żadney swey części nie był obciążony opłatami, wyrównywającemi zakazom. Gdy jednak nader ważne okoliczności są na przeszkodzie zupełnemu i bezpośredniemu przystosowaniu tey zbawienney zasady, obadwa Mocarstwa dla uprzątnienia wszelkiey wątpliwości względem dobroczynnych swoich zamiarów, zgodziły się na rozporządzenia, wyszczególnione w artykułach poniższych:

Handel wychodowy.

Art. 8. Obustronne Rządy, każdy stosownie do swego systematu handlowego, zachowują sobie prawo, stanowienia o wszystkiem, co się tycze wywozu przez granice, które rozdzielają kraje.

Gdyby jednak wywóz towaru lub produktu jakiego, dziś dozwolony, był w przyszłości wzbronionym lub wyższą opłatą obłożonym, wtedy stosownie do prawideł ścisłey słuszności, będzie miany wzgląd na umowy, zawarte w formach przepisanych między obustronnemi poddanemi, przed ogłoszeniem tego zakazu, lub podwyższeniem opłaty.

Handel wchodowy.

Art. 9. Co do handlu wchodowego, ten między Państwami obudwóch Wysokich umawiających się Stron, odbywać się będzie stosownie do rozporządzeń ogólnych, objętych właściwemi Taryfami, obowiązującemi przez ciąg trwania obecney konwencyi. Nie będzie wolno odwoływać się do umów oddzielnych, któreby były przedmiotem osobnym konwencyi z jedney i z drugiey strony zawartych lub zawrzeć się mających z innem obcem Mocarstwem.

Zboża.

Art. 10. Zboże z Rossyi i z Polski wprowadzane *Wisłą* i *Niemnem*, będą podlegać tylko następującym opłatom, przy ich wchodzie pobierać się mającym:

a) od korca (Scheffel) miary berlińskiey pszenicy, krup, grochu, lub innego zboża niewyszczególnionego pod literą *b.*, cła konsumpcyynego i tranzytowego dwa srebr. grosze, czyli cztery talary od łasztu (60 Scheffel).

b) Od korca (Scheffel) teyże miary żyta, jęczmienia i owsa, tylko cła tranzytowego pół srebr. grosza czyli talar od łasztu (60 Scheffel).

Zboża wyszczególnione pod literą *a.* będą mogły bydź sprzedawane łasztami na spożycie wewnętrzne, bez żadnego innego cła lub opłaty jakieykolwiek, bądź wprost, bądź pośrednio na korzyść Skarbu idącey, a to od punktów deklaracyynych *Toruń* i *Schmalleninken*, we wszystkich miastach nad *Wisłą* i *Niemnem* leżących, aż do portów *Gdańska*, *Elbląga*, *Królewcą* i *Memel* włącznie.

Zboża wchodzące na rzekę *Brdę* ulegać będą ogólnym opłatom konsumpcyynym, z potrąceniem tego, co opłaconem zostało przy weyściu *Wisłą*.

Zboża pod literą *b.* tylko o tyle będą mogły bydź sprzedawane w przechodzie i w czterech portach powyżey wymienionych, o ile opłata ogólna konsumpcyyna uiszczoną od nich zostanie, czy to na granicy, czyli też na jednym z urzędów celnych wewnętrznych (Steüer Amt), wyjąwszy tylko przypadek wywozu z kraju.

Właściciele takowego zboża obowiązani będą składać kaucyą, bądź w gotowiznie, bądź w ważnych papierach, wyrównywającą różnicy między opłatą konsumpcyyną, a cłem tranzytowem; kaucya ta wróconą im będzie, jak tylko zboże złożone lub sprzedane zostanie na rzecz kupca mieyscowego, który w tym przypadku, sam tylko będzie odpowiedzialnym Rządowi za ich wywóz z kraju lub za niszczenie opłaty konsumpcyyney.

Art. 11. Od zboża wprowadzanego przez każdy inny punkt granicy Pruskiey, pobieraną będzie opłata powszechna przez czas trwania niniejszey konwencyi, przepisana Taryffą obecnie obowiązującą dla siedmiu prowincyy wschodnich.

Również od zboża wprowadzanego z Pruss do Rossyi i do Polski, pobierane będą opłaty ogólne podług Taryff Rossyyskiey i Polskiey.

W Królewstwie Polskiém cło od zbóż Pruskich nie będzie przewyższać opłat pobieranych w Prussach od zbóż Polskich.

(*Dokończenie nastąpi*).

Austrya.

Wiedeń dnia 26 kwietnia.

(*z Gazety Warszawskiey*).

Hrabia *Bernstorff*, Poseł Duński, wyjechał z tuteyszey stolicy d. 22 b. m. do *Medyolanu*, dokąd nazajutrz udał się także Hrabia *Schulenburg*, Poseł Saski.

Gazeta wychodząca w *Gorycyi* donosi z *Saldenhofen*, iż tam d. 6 kwietnia po południu dało się uczuć dosyć mocne trzęsienie ziemi z podziemnym hukiem, podobnym do grzmotu. Trwało kilka sekund.

W nocy z d. 16 na 17 b. m. spaliła się prawie czwarta część miasta *Lienz*. Zgorzało 50 zabudowań, między któremi jest 39 domów mieszkalnych.

Prussy.

Berlin d. 30 kwietnia.

(*z Gazety Warszawskiey*).

Na mieysce zmarłego Ministra Sprawiedliwości *Kircheisen*, mianował Król Jmć na ten urząd Hrabiego *Dankelman*, dotąd Prezesa wyższego sądu Ziemiańskiego w *Głogowie*.

W skutku przepisów, zatwierdzonych przez Monarchę naszego, nikomu nadal nie będzie dozwolony ciągły pobyt w tuteyszey stolicy, kto nie okaże albo funduszu do utrzymania się, albo innego dostatecznego sposobu do życia.

Podług uznania przesłanych na probę robót tuteyszey Królewskiey szkoły kunsztów i rzemiosł

)1(

oraz szkół prowincyonalnych, kilkunastu rzemieślników otrzymało wielki srebrny medal w nagrodę za pilność i dobroć roboty, a kilkudziesiąt mały takiż medal. W liczbie ostatnich jest także garncarz *Ernest Czapliński* w *Królewcu*.

WIELKIE XIĘZTWO POZNANSKIE.

Poznań dnia 29 kwietnia.

JO. Xiąże Namiestnik Królewski w W. Xięztwie Poznańskiém, po kilkotygodniowym pobycie w *Berlinie*, powrócił onegday do tuteyszey stolicy.

Na odbytym podczas posiedzeń tegorocznego Komitetu, wyborze Jeneralnego Dyrektora Ziemstwa, dotychczasowy Jeneralny Dyrektor, Pułkownik *Poniński*, większością głosów, został znowu obranym na 6 lat następujących, a Król Jmć naywyższym rozkazem gabinetowym z d. 31 marca r. b. potwierdził ten wybór: (*G. P.*).

FRANCYA.

Paryż dnia 23 kwietnia.

(*z Gazety Warszawskiey*).

Wczora pracował Król Jmć z prezesem rady ministrów. Niedawno przedstawiony został Monarsze naszemu jenerał francuzki *Livron*, który teraz jest w służbie baszy Egiptu.

Liweranci hiszpańscy w liczbie 31, którzy mieli układy z Panem *Ouvrard*, lecz pieniędzy od niego nie dostali, podali prośbę do Izby Deputowanych, aby jako wierzyciele krajowi byli uważani, i aby w tegorocznym *budżecie* wyznaczono dla nich przynaymniey 4 miliony franków.

Policya w *Bajonnie* wezwała niedawno bawiących tam hiszpanów, aby wymienili przyczynę pobytu swego. Jedni oświadczyli, iż bawią za interessami handlowemi; drudzy, iż dla zdrowia mieszkają w *Bajonnie*; inni zaś wyraźnie powiedzieli, iż dla tego opuścili Hiszpanią, że się lękali, aby za powrótem do domu nie padli ofiarą polityczney zemsty.

Niedawno na teatrze w *Rouen* miano grać komedyą *Moliera* pod napisem: *Swiętoszek*. Zebrała się liczna publiczność; lecz dyrektor teatru oświadczył, iż odebrał rozkaz, aby tey sztuki nie grano. Powstał rozruch; naprożno aktorowie chcieli zacząć inną sztukę, i musiano oddać pieniądze. Nazajutrz ponowił się zgiełk, i policya kazała rozeyść się słuchaczom. Kilku burzycieli spokoyności poymano, i pod sąd oddano.

Tuteyszy *Dziennik Rozpraw* umieścił następujący list z *Zante* pod d. 8 marca: „Tegoroczna kampania wezmie taki wypadek dla turków, jak dawnieysze. Widziałem tak zwane woysko baszy Egiptu; oficerowie europeyscy są nędznemi zbiegami, i doznają pogardy od samych nawet mahometanów; cóż mam powiedzieć o tych żołnierzach, ćwiczonych podług teraźnieyszey taktyki? Może WPan mniemasz, iż żołnierze ci mają przynaymniey coś woyskowego; nie; jest to zgraja murzynów, koptów i żydów, których przymuszono nosić karabin, a którzy na rozkaz: *odstąp!* siadają i nogi na krzyż zakładają; są to ludzie, (jeśli te zgłodniałe istoty tak nazwać można), którzy wyglądają tylko sposobności do ucieczki lub wezwania, aby się poddali. Zdanie to już się po części potwierdziło. Statek, płynący z południowych brzegów Morei, przywiózł wiadomość, iż d. 28 lutego grecy rozsiekali 4000 egipcyan, którzy wysiedli przy *Coron*. Dozwolono im posunąć się kilka mil w głąb kraju, i żaden nie uszedł śmierci. *Ibrahim* basza kazał powiesić 16 oficerów europeyskich.“

— *Dnia* 25. —

Wczora przede mszą ś. przyymował Król Jmć zwyczayny hołd uszanowania, który złożyli dygnitarze, posłowie zagraniczni, ministrowie, marszałkowie, parowie, deputowani, oficerowie woyska i urzędnicy cywilni.

Pierwszy szambelan królewski wydał wczora obwieszczenie, względem ubioru dam i mężczyzn chcących bydź na obrzędzie koronacyi w *Rheims*.

— *Dnia* 26. —

Wczorayszy *Monitor* umieścił przyjęte w obu izbach, a przez Monarchę zatwierdzone prawa: 1) względem puszczenia w dzierżawę żup solnych we wschodniey Francyi i *Vic* na 99 lat; 2) względem zabezpieczenia żeglugi i handlu morskiego; 3) względem powściągnienia zbrodni i wykroczeń, popełnionych w kościołach katolickich i innych wyznań, istnących prawnie we Francyi.

W *Guines* (w departamencie *Pas de Calais*) zdarzył się okropny nieszczęśliwy wypadek. W sali ratuszowey odbywał się termin przedaży kilku gruntów; nagle zapadła się podłoga, i przeszło 200 ludzi spadłszy na niższe piętro, po większey części potłukli się i pokaleczyli. Szczęściem, iż tam, gdzie spadli, nie było nikogo: bo nieco pierwey wyszło ztamtąd przeszło 30 osób, które się dla innego interessu były zgromadziły.

Donoszą z *Bordeaux*, iż w wielu okolicach departamentu *Gironde*, a zwłaszcza blisko wspomnionego miasta, wiatr północny, który co noc bywa po upałach dziennych, zaszkodził winnicom. Obszerne winnice, które niedawno naypięknieysze czyniły nadzieje, smutny dziś widok wystawują. Nayszkodliwszym był wiatr zrana dnia 20 b. m. i lękano się, aby następne nocy większych jeszcze nie zrządziły spustoszeń.

(*z G. Journal des Debats*).

D. 24 po mszy, Król przyymował kanclerza, ministrów, Xięcia *Talleyrand*, wielkich urzędników, parów, deputowanych, marszałków Francyi, woyskowych różnego stopnia, nuncyusza, oraz posłów hiszpańskiego i neapolitańskiego. — Potym też osoby otrzymały przyjęcie u NN. *Delfina*, jego małżonki i Xiężny *Berry*.

O pół do 1szey Król Jmć prezydował na radzie ministrów, trwającey do godziny czwartey.

W następujący poniedziałek dwór przywdzieje żałobę na trzy dni, po zmarłey Xiężnie Nassauskiey.

Zapewniają, że Xiąże *Salerno*, brat Króla Neapolitańskiego, ma przybydź do Francyi, dla znaydowania się na koronacyi *Karola Xgo*.

P. *Lucas*, konserwator naczelny gabinetu w ogrodzie, zwanym *Jardin des Plantes*, mając lat 78 wieku, zakończył życie smutnym przypadkiem: opatrywał pistolet, wtem spuścił kurek i od kuli legł na mieyscu.

We środę, Margrabia *Clermont-Tonnére*, minister woyskowy, daje wielki obiad, na który są zaproszeni ministrowie, sekretarze stanu i posłowie zagraniczni.

Wyszła druga część rachunku wydatków na woynę hiszpańską.

D. 25 po mszy ś. w kaplicy królewskiey, przez biskupa Hermopolitańskiego byli przedstawieni J. K. M. arcy biskup *Bourges*, oraz biskupi, *Carcassone*, *Beauvais*, *Soissons* i *Tulle*. Biskupi, jako nowo konsekrowani, wykonali przed Królem przysięgę. Konsekrował arcy-biskup paryzki z arcy-biskupem *Bourges* i biskupem z *Chalons* nad *Marną*, w kościele ś. *Genowefy*.

Xżę *Metternich* w podróży swey z *Paryża* do *Medyolanu*, ma wstąpić do Xięcia *Raguzy* (*Marmont*) w *Chertillon*. (*B. H.*).

Dnia 19 z. m. Hrabia *Pozzo di Borgo* poseł rossyyski miał 2godzinne wysłuchanie u Króla Francuzkiego.

Xże *Sax Koburg* b. zięć Króla Angielskiego wyjechał z *Paryża* do *Londynu*.

Obadwa półki szwaycarskie będące w służbie francuzkiey, pozostały do dalszego rozkazu w *Madrycie*, jeden z nich udał się teraz z Królem Hiszpańskim do *Aranjuez*.

W *Anglii* kupiono dla rządu francuzkiego 19 pięknych koni, które wkrótce zaprowadzone być mają do *Paryża*: kilka z tych koni płacono po 27 500 franków; między niemi znayduje się koń siwy, który jest przeznaczony dla służby królewskiey.

Wielki podkomorzy rossyyski *Naryszkin*, tudzież Xże *Wołkoński*, mieli d. 15 z. m. wysłuchanie u Króla Francuzkiego w pałacu *Tuillery*.

W *Martynice* jeszcze trwa handel niewolnikami, płacą za zdrowego niewolnika około 3,000 franków. (*z Kuryera Warszawskiego.*)

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 52.

Wilno dnia 2 maja v. s. 1825 Roku.

A n g l i a.

Londyn dnia 20 kwietnia.
(z *Gazety Warszawskiey*).

Katolicy w *Dublinie* uchwalili adres do Króla Jmci, i wybrali deputowanych, którzy go podać mają.

Na zgromadzeniu towarzystwa biblijnego d. 17 b. m. Pan *Parcons* podał plan nawrócenia 300 milionów pogan w Chinach do wiary chrześciańskiey.

Papiernicy w *Edymburgu* dali do druku wyrachowanie, iż z powodu zmnieyszonego cła od xiążek zagranicznych, 1500 exemplarzy dzieła, obeymującego 24 arkuszy, drukowanych w *Paryżu*, i sprowadzonych do *Londynu*, może się przedać o 49 funt. szterl. i 2 szyllingi (1962 zł. pol.) taniey, niż gdyby się drukowały w *Edymburgu*. Okazuje się ztąd potrzeba zmnieyszenia także cła krajowego w Anglii od papieru i t. d.

Codzień daje się coraz bardziey czuć potrzeba lepszey policyi w tuteyszey stolicy. Od niejakiego czasu postępowanie służących, przybywających ze swojemi panami i paniami na bale i zabawy, stało się tak nieprzyzwoitém, iż dający je muszą sprowadzać dozorców policyynych do domu swego. Niedawno Hrabia *St. Antonio* dając ucztę, pozwolił służącym zostać w przedpokoju, a nawet kazał im dać chłodniki. Gdy zaś zaczęli hałasować, kazał wszystkim udać się na dziedziniec: Tam przez zemstę bardziey jeszcze hałasowali. a po sprowadzeniu dozorców policyynych i kilku stróżów nocnych, dawali im odpór.

Król w *Siam* umarł d. 20 lipca r. z. 1824. Następcą jego został Xiążę *Kroma Chiatt*.

— *Dnia* 22. —

Deputacya od właścicieli plantacyy w *Jamayce* podała Królowi Jmci adres z prośbą o zalecenie ministrom, aby przełożyli Parlamentowi smutny stan, w jakim się ta wyspa znayduie, a który ma pochodzić z obrad w Izbie niższey względem osad; oświadczyli oraz, iż niebezpieczeństwo byłoby większe, gdyby wspomnione obrady w tym samym duchu dłużey trwały. Murzyni bowiem uroili sobie w głowie, iż Parlament chce wkrótce ogłosić ich wolność, i odtąd myślą ustawicznie o powstaniu i buncie.

Gazeta wychodząca w *Bombay* donosi, iż po śmierci pewnego Bramina d. 1 października, podano zwyczayną prośbę władzom tamecznym o pozwolenie trzem żonom jego, aby się razem z ciałem nieboszczyka spalić mogły; jedna z tych żon ma lat 27, druga 21, a trzecia tylko 15.

Wtorkowa gazeta nadworna donosi o mianowaniu kapitana flotty, P. Tomasza Jana *Cochrane*, królewskim wielkorządcą i dowódzcą wysp na *Neufoundland*, a P. Rich. *Clayton Bart*, K. konsulem w *Nantes* i okolicach. (*B. H*).

Kronika Poranna, namienia, że Król Jmć Portugalski ma wyjechać do *Rio*, i zrzec się rządów państwa na syna. (*K. W*.).

H i s z p a n i a.

Madryt d. 13 kwietnia.
(z *Gazety Warszawskiey*).

Niedawno ministrowie nasi odprawili dwa nadzwyczayne zgromadzenia; przedmiotem ich była nota, którą sprawujący interessa francuzkie podał, w skutku narad Hrabiego *Villele* z Xiążęciem *Metternich* w *Paryżu*.

Odrzucono prośbę grandów hiszpańskich, skazanych na wygnanie z *Madrytu* za to, iż byli członkami municypalności konstytucyyney; chcieli oni, aby wygnanie na inną karę zamieniono. Tak więc Margrabia *de Cerombe* wyjechał do *Salamanki*, Hrabia *Noblejas* do *Valladolid*, a Xiążę *Abrantes* do *Walencyi*.

W *Kadyxie* uwięziono wielu konstytucyonistów, którzy ze wszystkich prowincyy Królestwa tam uciekają.

Jednemu z batalionów gwardyi kazano wyyść z *Madrytu* do *Alcala*, za to, iż żądał, aby żołnierzom rachowano czas służby za rządu byłych stanów.

Z ministrów jeden tylko Pan *Calomarde* towarzyszy Królowi Jmci do *Toledo* i *Aranjuez*.

Nie daleko miasta *Almaro* powieszono na drzewie dwóch młodych ludzi, którzy byli synami jednego z nayznakomitszych kupców tuteyszych, a dawniey służyli, jako ochotnicy, w milicyi narodowey. Że zaś w pojeździe ich znaleziono towary, a w kieszeniach pieniądze, nie można więc mniemać, iżby zabóystwo popełnione zostało przez rozboyników.

— *Dnia* 14. —

Zdaje się, iż tego roku będzie liczny zjazd w *Aranjuez*; gdyż minister sprawiedliwości upoważnił jeneralnego intendenta policyi, do dawania pasportow wszystkim, którzy tam zechcą się udać.

Słychać o podanym Królowi Jmci proiekcie, aby ustanowiono kommissyą, któraby zajęła się przedażą dóbr rządowych oraz siódmey części klasztorów i dóbr duchownych.

Sąd kryminalny tuteyszy uwolnił byłego ministra *Cruz*, intendenta *Aquila* i półkownika *Llianos*, którzy siedzieli w więzieniu.

Korregidor, nazwiskiem *la Madrid*, skazany został na 4 lata do domu poprawy, aby tam (jak w wyroku wyrażono) nauczył się religii chrześciańskiey.

Pan *Ugarte*, mimo pozorney niełaski, korresponduie ciągle z Królem Jmcią. Oyciec *Cirillo*, jenerał zakonu franciszkanów, został z mieysca wygnania swego powołany do dworu.

Brak pieniędzy utrudza urządzenie woyska, a kommissya ubiercza zamknęła swoie bióro.

Listy z *Lisbony* donoszą, iż P. *Stuart* doznaie wielkiey trudności w skłonieniu Króla Jmci Portugalskiego do uznania niepodległości Brezylii.

T u r c y a.

Stambuł dnia 28 marca.
(z *Gazety Warszawskiey*.)

Dnia 15 b. m. odebrała Porta wiadomość, iż *Ibrahim* Basza d. 22 lutego wysadził blisko 5000 woyska pod *Modon*. Inny oddział pod dowództwem *Jussufa* Beja, pokazał się pod *Patras*, poczém grecy zaniechali zamknięcia tey twierdzy. Dnia 22 b. m. przybyło tu znowu dwóch Tatarów z *Smyrny*, którzy potwierdzili powyższą wiadomość, z dodatkiem, iż woysko Egipskie zajęło *Calamatta* i *Novarino*. Lecz nazaiutrz zaraz przyjaciele greków rozgłosili, iż według odebranych prosto z *Napoli di Romania* doniesień, Turcy w Morei takiey doznali porażki, iż całą wyprawę *Ibrahima* Baszy można uważać za zniweczoną. Lubo wiadomość ta potrzebuie jeszcze potwierdzenia, u wielu atoli znayduie wiarę dla tego, iż gazeta smyrneńska *Dostrzegacz Wschodni* z d. 18 marca wspomina także o tey pogłosce. Z Tessalii odebrała Porta pomyślne wiadomości o czynnościach Seraskiera *Redszyd* Baszy. Zapewnił naypierwiey przebaczenie *Omerowi* Baszy, który d. 25 lutego przybył do *Saloniki* dla objęcia Baszostwa swego; potem zaś wszedł z swoiemi Albeńczykami do *Janiny*, gdzie ma bydź główny skład broni dla całego woyska przeznaczonego do Morei. W *Laryssie* kazał stracić bogatego greka, nazwiskiem *Hanzerly*, pochodzącego z Xiążąt tegoż nazwiska, a to za wiarołomstwo. *Hanzerly* służył *Alemu* Baszy, a potem *Churszydowi* Baszy, lecz bardzo obojętnie; zdaie się, iż Seraskier miał jeszcze inne powody do ukarania go śmiercią. *Odysseusz* znayduie się niedaleko *Zeituny*, i miał się istotnie oświadczyć przeciw rządowi greckiemu. Dotkliwy cios zadała Porcie wyprawa gre-

cka, która się pod dowództwem Kapitana *Diamanti* pokazała przy *Volo*, i zniszczyła tam wszystkie zapasy potrzeb wojennych, sprowadzonych na tegoroczną kampaniią Seraskiera. Zrządzoną szkodę rachują do 3 milijonów piastrów. Poróżnienia w Syryi między *Szeikiem Bekirem* i *Emirem Bekirem*, Xiążętami Druzów, skłoniły *Abdulluda* Baszę *Akry*, iż się za stroną drugiego oświadczył. *Szeik Bekir*, porażony w stoczoney bitwie, uciekł do *Damaszku*, gdzie go osadzono w więzieniu.

Ludzie, zaciągnieni do flotty uzbroioney w *Stambule*, nie są zdatnemi do obrotów morskich. Lepszą nadzieję czynią Turkom urządzenia *Ibrahima* Baszy, który wylądował w Morei. Pod jego władzą zostaią wszyscy Baszowie, którzy lądem ciągną z woyskiem, a nawet Seraskier *Redszyd* Basza. Co się tycze greków, bydź może, iż przy odmianie systematu Wielkiey Brytanii, rok ten będzie dla nich stanowczym.

Hrabia *Guilleminot*, Poseł Francuzki, codzień prawie miewa narady z Reis-Effendym. Zerwały się układy ze Szwecyą i Daniią względm wolney żeglugi na morzu czarném, i Pan *Clauswitz* chce wkrótce wyiechać na powrót do *Sztokolmu*.

Od granic Tureckich d. 9 kwietnia.
(z teyże gazety.)

Listy z *Korfu* pod d. 26 marca potwierdzaią wiadomość o wypadkach w Morei i porażce korpusu Egipskiego, który wylądował. Dnia 26 marca (wyrażaią wspomnione listy) zawinął do *Korfu* bryg Angielski który d. 24 tegoż miesiąca wypłynął z *Modon*. Kapitan jego oświadczył, iż 6000 Moreyczyków trzyma w zamknięciu w *Modon* resztę wyprawy Egipskiey, po zniweczeniu dwukrotnego jey zamysłu, wtargnienia w głąb kraiu. Statki przewozowe, na których woysko Egipskie płynęło, zostały po części zniszczone lub zabrane; 26 okrętów greckich pod dowództwem *Sachturi*, stoi pod *Modon*, i daie baczność na okręty woienne Egipskie. Liczny korpus grecki, pod sprawą *Coletti*, *Maurocordato* i *Conduriotti* oblega ciągle twierdzę *Patras* od strony lądu, a pomimo dostarczoney tam niedawno żywności morzem, brak jey jest taki, iż 3 funty chleba kosztuią $3\frac{1}{2}$ piastra. Dnia 12 marca zabrali Grecy niedaleko *Patras* okręt, wysłany z żywnością z *Rhodus*.

Okręty greckie, które przez nieiaki czas ukrywały się dla wzbudzenia śmiałości w nieprzyjacielu, pokazały się nagle na wszystkich mieyscach Archipelagu, i wszystkie okręty nieprzyjacielskie, które spotkały, zabrały lub spaliły. Słychać nawet, iż odniosły zwycięztwo w stanowczey bitwie.

Gazeta Neapolitańska umieściła następuiące wiadomości z *Alexandryi* (w Egipcie) pod d. 12 lutego: „Basza Egiptu zaymuie się gorliwie w *Kairze* poprawą administracyi skarbowoy. Tym celem zwołał wszystkich dowódców prowincyy. Zdaje się, iż utrzymanie woyska w Nubii i Arabii, oraz flotty przeciwko grekom, wymaga lepszey administracyi skarbowey w prowincyach. W okolicy *Kairu* stoią różne korpusy. Między niemi jest 4000 piechoty Egipskiey i 2000 jazdy tureckiéy, ćwiczonych na sposób Europeyski. Korpus ten ma się udać do Syryi, aby *Szeika Bekira*, który powstał przeciwko Emirowi w *Libanon*, przywiódł do powinności. Emir w *Libanon* chciał podług rozkazu Baszy; zaciągnąć 12,000 lekkiego woyska, lecz przez powstanie *Szeika Bekira* doznał przeszkody. W końcu Stycznia zawinął do *Alexandryi z Tryestu* okręt Austryacki, na którym znaydował się Pan *Gebolo* Piemontczyk, Poseł Króla Jmci Wirtemberskiego. Przywiózł Baszy dwa wizerunki tego Monarchy, oraz list Ministra spraw zagranicznych, i 4 piękne konie do pojazdu, przysłane od Króla w podarunku, dla otrzymania pozwolenia na kupienie kilku koni Egipskich. Dnia 12 lutego przybył z *Marsylii* do *Alexandryi* pewny francuzki pułkownik, z kilku officerami francuzkiemi i naczelnym chirurgiem; chcą oni służyć w woysku egipskiém i udali się niezwłocznie do *Kairu*, gdzie odbiorą dalsze rozkazy. W krótce spodziewaią się w *Alexandryi* przybycia ze *Stambułu* kilka fregat i mnieyszych statków, które przewiozą świeże woysko do Morei.„

NIEMCY.
(z Kuryera Warszawskiego)

Przybycie Cesarzowey Austryiackiey i Arcy Xżney *Zofii* do *Monachium*, ucieszyło niezmiernie tak ich oyca N. Króla Bawarskiego, jak wszystkich Bawarczyków, lecz ta radość połączoną jest z smutkiem z powodu zgonu panuiącey Xżny *Nassau*, która była siostrą małżonki następcy tronu Bawarskiego. Xiążę *Nassau* dotkliwie czuie tę stratę, opuścił swe Xięstwo i ze wszystkiemi swemi dziećmi przybył do *Monachium*.

Doktor *Wolf* coraz bardziey wsławia się przez swóy talent improwizowania, na drugiém jego publicznem posiedzeniu w *Berlinie*, znaydował się Król Pruski i prawie wszyscy Xiążęta rodziny królewskiey: podano mu do improwizacyi temat zgon *Karola XII* króla szwedzkiego pod *Fridrichal*, co wykonał z powszechnem zadowolnieniem obecnych.

Okropny wydarzył się przypadek w *Norwegii* pod *Bynus*. W nocy d. 7. stycznia r, b. zaczęła się zapadać ziemia, co zwolna trwało do d. 18: naprzód zapadła się część zabudowań wieśniaczych; mieszkańcy ledwo zdołali uprowadzić bydło, późniey zapadł się dom i jego okolica na 1000 łokci, i tak coraz więcey zapadało ziemi, przy ostatniem zapadnięciu znikła dolina szeroka na 6000 łokci, zapadł się także most i gościńce, tak dalece, że związek ustał między wielu wsiami. Uważano, że na chwilę przed zapadaniem ziemi, słychać było huk podziemny, jakby uderzenie piorunu, poczém zpod ziemi wypadała prosto w górę błyskawica!

Hunt, skazany na wygnanie, umarł w drodze.

Lękaią się bardzo, czy niezatonął statek *Ledy Welington*, na którym znaydowało się w gotowiznie 4 miliony zł. pol. Może ten statek wpadł w ręce korsarzy, gdyż pod *Kurasao* wyrzuciło morze 24 ciał ludzkich, a wszystkie maią ucięte głowy!

Korrespondent Warszawski pod d. 28 kwiet. od brzegów *Menu* donosi, że Lord *Strangford*, który był posłem angielskim w *Stambule*, ma się udać do *Medyolanu*.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 28 kwietnia rubel srebrny 3 rub. 74 k., czer. zł. nowy 11 r. 75 k., imperyał 37 r. 40 kop.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	d. 2 godz. 2 wieczor	27 cal. 9,2 lin.	+ 9 stopni.	Wschodni.	Pochmurno.
	d. 3 — — — — —	27 — 7,6 —	+ 6 — —	Wschodni.	Deszcz.
	d. 4 godz. 5 z rana	27 — 6,6 —	+ 3,5 — —	Północny.	Pochmurno.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Woiennego Litewskiego Gubernatora Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO № 52.

Wilno dnia 4 maja v. s. 1825 Roku.

Rząd gubernialny Litewsko-Wileński przesłał do Redakcyi dla ogłoszenia, co następuje:

Kopija z kopii.

M. S. *Departament różnych podatków i poborów.* — Odział I. Stoł I. — Dnia 29 stycznia 1825 roku N. 614. — *Zalecenie na N. 631.*

Do Izby Skarbowey Sankt-petersburskiey.

Izba Skarbowa Sankt Petersburska przedstawiła do mojego rozpatrzenia zapytanie niektórych Obywateli stanu szlacheckiego, mających huty szklanne i innego rodzaju fabryki: czy pozostaje, po wydaniu Dodatkowego postanowienia o gildach, w swojey mocy Ukaz Rządzącego Senatu pod dniem 12 stycznia 1819 roku, względem porządku cząstkowey przedaży wyrobów fabrycznych i zaprowadzeń.

W tym Ukazie powiedziano: że obywatele mogą przedawać swoie fabryczne i zaprowadzeń wyroby, przez prykazczyków albo kommisyonierów z włościan, bez wzięcia przez tych ostatnich handlowych świadectw, i bez opłaty za nie do skarbu poszlin. Takowe urządzenie wspiera się na § 15 Naywyżey potwierdzonego w d. 11 lutego 1812 r. postanowienia, gdzie wyrażono: kupowanie i przedaż obywatelskich i włościańskich produktow, zapasow i przemysłow, na targach rynkach i statkach rzecznych, w miastach i po wsiach, pozostaie na dawnieyszem urządzeniu, i uskutecznia się bez poszlin i naymnieyszego ścieśnienia.

W dodatkowém postanowieniu o gildach, chociaż niema wyraźnego potwierdzenia tego prawa, gdyż § 111 ściąga się tylko do rzeczy ku żywności służących, a § 140 do produktow włościańskich; ale ponieważ i przeciwko temu prawidłu nigdzie niepostanowiono, a na osnowie § 207 wszystkie dawnieysze urządzenia o handlu i przemysłach, nieodmienione tém postanowieniem, pozostają w swojey mocy; przeto samo z siebie wypada, że i handel własnemi produktami lub zapasami z wozow na targach i rynkach, również ze statkow rzecznych albo łodzi, powinien pozostać po dawnemu bez poszliny, tak dla obywateli, jako i dla włościan, w teyże jedynie myśli ma bydź uważany i § 110 pomienionego postanowienia, który dozwala szlachcie i urzędnikom prowadzić cząstkowy handel własnemi produktami; co zaś do handlu kramnego i wogólności wszelkiego cząstkowego niewłasnemi produktami, tedy wspomniony § zupełnie zabrania go szlachcie, również jako i włościanom ich pod ich imieniem, bez należytych świadectw, a zaprzeczenie to ponowione zostało w § 187, gdzie wyraznie powiedziano: iż żaden handlowy zakład nie może bydź w mieście bez wzięcia ustanowionych świadectw i biletow.

Następnie szlachta, nie będąc zapisaną do 1szey gildy i inni niewziąwszy stosownych świadectw i biletow na cząstkową przedaż zakupionych albo własnych wyrobow i zapasow, nie może mieć w miastach, ani stałych handlowych zaprowadzeń, wyliczonych w uwadze do § 10, ani czasowych składow, magazynow lub imbarow.

Dając o tem wiedzieć Izbie Skarbowey Sankt-petersburskiey, dla objawienia proszącym, zalecam jey ściśle przestrzegać, ażeby te prawidła naprzyszłość wypełniane były bez naymnieyszego od nich odstąpienia. Autentyk podpisali: Minister Skarbu Jenerał porucznik *Kankryn.* Dyrektor N. *Dubieński.*

Zgodno z exemplarzem, w Rządzie gubernialnym Litewsko Wileńskim otrzymanym, Powytczyk Kollegialny Rejestrator Symon Milanowski.

Ministeryum Skarbu. — *Departament różnych podatków i poborow.* — Odział I. Stół I. — Dnia 4 lutego 1825 r. N. 969. — *O prawidłach w handlu dla cudzoziemców, jeńców wojennych i wychodców.*

Okolnik do Izb i Expedycyy skarbowych.

Niektóre Izby Skarbowe upraszają mojego rozwiązania: czy należy, na mocy Dodatkowego postanowienia o gildach, zmuszać do wzięcia stosownych świadectw cudzoziemców, którzy zapisali się do kupiectwa i mieszczaństwa z ulgą dziesięcioletnią, albo też uwolnić ich od tey powinności do upłynieni ulgowego czasu. Rozpatrując poszczególnie to zapytanie, znayduję, że cudzoziemcom, wchodzącym do poddaństwa Rossyi z zapisaniem się do gromad mieskich, ulga dziesięcio-letnia od opłaty podatków, chociaż dotąd dawaną była w niektórych guberniach, ale to jedynie z niewłaściwego zastosowania Manifestu 22 czerwca 1763 r., wtedy, kiedy po wydaniu Naywyższego Ukazu 9 maja 1802 r., rozkazującego policzać cudzoziemców do takiego stanu nieinaczey, jak na ogólney praw osnowie pomienioną ulgę należało dawać już samym tylko kolonistom.

Zresztą okoliczność ta przedstawioną już została ode mnie na rozpatrzenie do wyższey Zwierzchności; a że rozwiązanie na to jeszcze nie nastąpiło, więc należy zostawić bez odmiany ulgę stosowaną do takich wychodców, jeśli oni zaymują się przemysłami, z któremi połączona jest opłata samego podusznego podatku.

Lecz jeżeli który z nich zechce zaymować się takim przemysłem, na który potrzeba mieć osóbne świadectwo, jako to: prowadzić handel na prawach kupca albo handlującego mieszczanina, bydź prykazczykiem albo kommisyonierem, zaymować się rzemiosłami wyliczonemi w § 68 postanowienia o gildach, przeto podług brzmienia § 203 tego postanowienia nie ma żadney wątpliwości, że oni w takich zdarzeniach obowiązani są brać świadectwo z opłatą należnych poszlin; bez czego, i do zaymowania się temi przemysłami pod żadnym pozorem dopuszczeni bydź nie mogą, chyba zapiszą się porządkiem prawnym do tych miast, którym przez szczególne urządzenia nadane są osóbne czasowe ulgi, i dla których rozesłane już zostały od Ministeryum Skarbu bezpłatne świadectwa na handel, i bilety na kramy.

Samo z siebie wypada, że te prawidła, podług brzmienia tegoż § postanowienia o gildach, rozciągają się w jednostayney mocy i na jeńców wojennych, którym po zapisaniu się do poddaństwa rossyyskiego, przez postanowienia komitetu PP. Ministrów dnia 9 septembra 1813 i dnia

19 lutego 1824 roku, kazano dawać dziesięcioletnią ulgę, w opłacie podatków, również rozciągają się i do ludzi, którzy powrócili zza granicy po Naymiłościwszym Manifeście 30 augusta 1814 roku, i cieszą się, stosownie do Ukazu Rządzącego Senatu pod dniem 29 septembra 1816 r., sześcio-letnią ulgą.

O wszystkiém, co się wyżey powiedziało, daję wiedzieć Izbom i Expedycyom Skarbowym, dla nieodmiennego z ich strony wypełnienia. Autentyk podpisali: Minister Skarbu Jenerał Porucznik *Kankryn.*— Dyrektor *Dubieński.*

Zgodno z kopiją w Rządzie gubernialnym Litewsko-Wileńskim otrzymaną. Powytczyk Kollegialny Rejestrator Symon Milanowski.

Licytacya różney broni.

Niżey wyrażony Urzędnik uwiadamia Powszechność, iż w skutek rezolucyi Sądu Magistratu miasta Wilna, dnia 1go teraźnieyszego mca maja nastałey, będzie przedawać się z publiczney licytacyi w Ratuszu Wileńskim, broń rozmaita staroświecka, artyficyalna i myśliwska. Jakowa licytacya rozpocznie się dnia 11 tegoż mca maja o godzinie 3 z południa, i będzie każdego dnia, aż do zupełnego wyprzedania tey broni odbywać się, iżby przeto życzący ją nabyć do takowey licytacyi jawili się, wtym celu wydaie się niniejsza awizacya. Dat 1825 roku mca maja 2 dnia.

Karol Hurtig R. M. W.

1. Roku 1825 apryla 11 dnia, oświadczenie imieniem Anny matki, Alexandra i Krzysztofa synow, oraz Frydryki córki Łoszewiczow sukcessorow po zeszłym Janie Łoszewiczu Nadwornym Sowietniku, czyni się z następnych okoliczności: zeszły Sowietnik Łoszewicz mając dwa dokumenta obligacyyne, jeden przez Witebskiego kupca Abrama Etynhofa septembra 7 dnia na rubli assygn. 3800, i drugi od plenipotenta tegoż Etynhofa Symona Szmerlinga dnia 7 decembra 1815, na rubli assygn. 2274, powydawane, a osobno doniesienie do Kommissoryackiego Wileńskiego Depo, na summę powyższą rub. assygn. 2,274 przez star. Szmerlinga podpisane, gdy za onemi przedsiębrał starać się o wydobycie powyższych summ, star. Szloma Jonas kupiec grodzienski przybył do niego i oświadczył iż on z Etynhofem i Szmerlingiem ma swoje stosunki, i że mu prędzey i łatwiey będzie pozyskać od nich lub Wileńskiego Depo, rzeczone pieniądze. Zeszły Łoszewicz zaufał w tey mierze star. Jonaszowi i powierzył na ręce jego pomienione annexa. Na przyjęcie jakowych star. Szloma Jonas pod datą 2 maja 1816 roku wydał assekuracyą, dnia 11 kwietnia idącego roku, w aktach Ziemskich powiatu Grodzieńskiego oblatowaną, upewniającą, że za pomienionemi obligami albo summę należną lub też same obligi i doniesienie na powrót wręczy. Stało się jednak przeciwnie, bo star. Jonas, uwodząc ciągle zeszłego Łoszewicza, tak za życia jego jako i po jego śmierci, protestującym sukcessorom aż dotąd zadość swojemu opisowi niedopełnił, i ani summy należney ani powyższych annexow niepowrócił. Dopiero protestujący dowiadują się, że star. Jonas częścią za kartami sobie służącemi, a w większey części za obligami zeszłemu Łoszewiczowi wydanemi i za powyższym doniesieniem uzyskał z Wileńskiego prowiantskiego Depo, pod datą 6 septembra 1824 roku pod N. 103,259 i 6,611 assygnacyą do uzyskania z Kaznaczeystwa rubli assygnacyynych 11,100; i gdy star. Jonas będąc obowiązany, czy to summę za pomienionemi obligami z procentem należną, lub same obligi i doniesienie do Kommissyi Depo, protestującym powrócić, naymniey niedopełnia warunkow wydaney przez siebie assekuracyi, protestujący przeto zostając w obawie, ażeby star. Jonas powyższych pieniędzy z Kaznaczeystwa Grodzieńskiego nieodebrał, lub komu innemu służącey sobie assygnacyi nieoddawał, przez podaną do Izby Skarbowey Grodzieńskiey prośbę, na powyższą assygnacyą prowiantskiego Wileńskiego Depo, i należne za oną pieniądze nałożyli areszt, i przez srzodki prawne dopominać się będą przypadającey dla siebie summy. Dla ostrzeżenia zatem, iżby nikt powyższey assygnacyi z prowiantskiego Depo star. Jonaszowi wydaney, jako jedynie na satysfakcyą protestujących uległey, nienabywał i w naymnieysze z tego względu z star. Jonaszem układy niewchodził, niniejsze w aktach publicznych protestujący zapisują oświadczenie, i one w imieniu własnem oraz nieletniego swojego potomstwa podpisuje Dat ut supra. Anna Łoszewiczowa Nad. Sowiet.

Roku 1825 kwietnia 11 dnia, że powyższe oświadczenie do protokułu potocznego Sądu Ziemskiego ptu Grodzieńskiego co do słowa wpisane i własnoręcznie w tymże protokule przez JW. Annę Łoszewiczowę Nadworną Sowietnikowę podpisane, Swiadczę Józef Nadolski Rejent Ziemski powiatu Grodzieńskiego.

Roku 1825 apryla 14 dnia, że powyższe oświadczenie dla trzykrotnego opublikowania może być przyjęte do Gazety Kuryera Litewskiego. Swiadczę Jan Sokołowski Prezydent Ziemski ptu Grodzieńskiego.

2. Roku 1825 mca januaryi, Nikita Stiepanow Diemianowicz Kollezki Sekretarz umarł bez dyspozycyi w mieście Kownie, o pozostałości jego, prawi sukcessorowie zainformują się u Szlach. J. Gabryałowicza tamże mieszkającego w Kownie.

2. Stosownie do przedpisań Zwierzchności, a mianowicie zalecenia od JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora Generała od Infanteryi i różnych Orderów Kawalera Rzymskiego Korsakowa, w dniu 25 praesen. za N. 1258 Radzie Mieyskiey Wileńskiey danego, taż Rada będzie załatwiać przez podrad następne fabryki Mieyskie jako to: 1mo wystawienie w domu Mieyskim przez Policyą zaymującym się szopy murowaney dla lokacyi pożarnych instrumentow drugiego oddziału, i stayni podług sformowanego planu i smiety. 2do Postawienie na przedmieściu Antokolu w mieyscach przez Radę wykazać się mających, potrzebney ilości murowanych słupow takiey formy, jaką już w roku przeszłym na Antokolu postawionemi zostały, i 3tio wyreparowanie i zasypanie podług smiety grobli rozerwaney przy młynie Mieyskim po-Ogińskim będącey; dla odbycia więc na to wszystko publi-

czney licytacyi naznaczyła trzy termina, 1szy dnia 1, drugi dnia 4, i trzeci dnia 5 a na przetarg dzień 6 następującego miesiąca maja, na które aby życzący wyrażoną fabrykę przez podrad załatwić, do Rady Miasta Wilna przybydź raczyli, przez niniejsze Ogłoszenie w gazecie Kuryera Lit. zamieszczające się, onych wzywa. Datt roku 1825 miesiąca apryla 29 dnia.

Jan Buksza Prezydent M. W.

Sekretarz Rady M. W. Józef Woytkiewicz.

---

2. Aktualny Stanu Konsyliarz i Kawaler Józef Szerpiński, otrzymawszy wiadomość o śmierci Prałata Dyecezyi Mińskiey, i Kawalera Piotra Stankiewicza, nastałey dnia 21 stycznia roku bieżącego 1825, przez ninieyszą awizacyą sukcessorów jego zawiadamia, że miał od niego powierzony sobie pewny kapitał, który oddał do Banku Monarszego i ma na on bilet bezimienny. Przeto, jeśli się znaydują jacy sukcessorowie wyżey wyrażonego Prałata, mogą się adressować do tegoż aktualnego Konsyliarza w Petersburgu sami albo przez umocowanych prawnym porządkiem, w terminie prawami zakreślonym, z dostatecznemi dowodami na sukcessyą po tymże zeszłym Stankiewiczu. W przeciwnym razie, po upłynieniu prawnego terminu, pomieniony kapitał, jaki się okaże, z procentami, oddany będzie na dobrowolne zakłady. W Petersburgu dnia 17 kwietnia 1825 roku.

Takową awizacyą dla pomieszczenia w Kuryerze Lit. podpisuję. J. Szerpiński aktualny Stanu Konsyliarz i Kawaler.

Roku 1825 mca apryla 28 dnia, takową awizacyą sukcessorow po zeszłym Prałacie Dyecezyi Mińskiey i Kawalerze Pietrze Stankiewiczu wzywającą, wolno jest w gazecie Kuryera Lit. umieścić poświadcza, Ziem. Ptu Wileń. Pisarz i Kawaler. Józef Olszański.

---

2. Wypis z Ksiąg Ziemskich Potocznych powiatu Mińskiego.

Roku 1825 miesiąca apryla 23 dnia. Na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskim powiatu Mińskiego stanąwszy osobiście WJPan Mikołay Paszkowski Adwokat Sądów Głównych Mińskich 2go Departamentu, pozew z instancyi Urodzonego Filipa Obuchowicza b. Marszałka powiatu Mozyrskiego, po JW. Alexandrę Bernowiczowę Prezydentową Sądow Głównych Mińskich 1go Departamentu i dalszych przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski dekretem remissyynym Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu w roku 1824 septembra 20 dnia zapadłym przeznaczony, i skutkiem takowego dekretu w majętności Kopziewiczach w powiecie Mozyrskim sytuowaney reassummowany, a teraźnieyszego 1825 roku w dniu 15 maja do majętności Janowa w powiecie Nowogródzkim sytuowaney przeniesiony, przez Woźnego powiatu Nowogródzkiego Jana Turowicza podany, i przed aktami Ziemskiemi powiatu Słuckiego w roku idącym apryla 15 dnia zeznany do akt podał, którego wyrazy następne: ALEXANDER PIERWSZY IMPERATOR Samowładnący Całą Rossyą etc. etc. etc Urodzonym Alexandrze Bernowiczowey Prezydentowey Sądow Głównych Mińskich 1go Departamentu oraz potomstwu Jeymości, zeszłego Serwacego Bernowicza sukcessorom z dokładem prawney opieki, Gasprowi Iwaszkiewiczowi b. Kapitan woysk polskich. Tadeuszowi Hrabi Jezierskiemu Komornikowi W. X. Litt., Suchockiemu Sędziemu Granicznemu Nowogródzkiemu, Justynowi Suchockiemu Komorn. Nowogródzkiemu, Ignacemu Uzłowskiemu i starozakonney Brosie obywatelce miasta Nowogródka, oraz dalszym debitorom pozew przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski; dekretem remissyynym Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu w roku 1824 septembra 20 dnia zapadłym przeznaczony, i skutkiem takowego dekretu w majętności Kopciewiczach w powiecie Mozyrskim sytuowaney reasummowany a teraźnieyszego 1825 roku w dniu 15 maja do majętności Janowa w powiecie Nowogródzkim sytuowaney w stosowność pierszozjazdowego postanowienia na ostateczne rozważenie taxatorsko exdywizorskiego dzieła przybyć mający, z instancyi Urodzonego Filipa Obuchowicza b. Marszałka powiatu Mozyrskiego wynosi się w szczególności o to: iż z pobudek na oświadczeniu przed aktami Ziemskiemi powiatu Słuckiego uczynionym, pojaśnionych, udawszy się żałcy Deltor do Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu o przeznaczenie dóbr swoich dziedzicznych taxy jako też exdywizyi onych zarówno z dalszemi funduszami na zadosyć uczynienie kredytorom i słuszne dopominki mieć mogącym pretensorom, uzyskał remissyyny powyżey wzmieniony dekret rozprawę konkursową i na jey rozważenie Sąd taxatorsko exdywizorski determinujący, jakowym dekretem ponieważ i obżałni jako debitorowie fundusz summowny żałcego w swym ręku mający, obowiązani zostaliście do jednoczasowey przed wyznaczonym Sądem stanności, oraz do usprawiedliwienia się i złożenia sum lub ukazania za one odpowiedzialności, na domiar satysfakcyi tym kredytorom, którym przeznaczone będą, przeto żałcy przedsiębiorąc udowodnić poszczególne sobie od obżałowanych należności, a mianowicie na obżałney Bernowiczowey za prawem zastawnym na wsi Remoszach opartym dziś zaś pod administracyą skarbową zostającey czerw. złotych 2561, na obżałnym Gasprze Iwaszkiewiczu czerwonych złotych 342, na starozakonney Brosie obywatelce miasta Nowogródka w stopniu Lulewiczow rubli srebr. 200, na obżałnym Tadeuszu Jezierskim za obligiem czerwonych złotych 400, na obżał. Suchockim Sędziu Granicznym Nowogródzkim za obligiem czer. zł. 160, na obżałnym Justynie Suchockim Komorniku za dekretem kompromissarskim rubli srebr. 1000, na obżałnym Ignacym Uzłowskim czerwonych złotych 150, jako też na dalszych debitorach odkryć fundusze do massy konkursowey należeć powinne, znaydując nieodmowną potrzebę, pozywa WW. przed wzmieniony Sąd taxatorsko exdywizorski w prożbach nade wszystko: summ dowodami pisma i dalszemi probacyami urealizować się mających z procentami na obżałnych sądzenia, a z tych jaka złoży się funduszu massa tey na satysfakcyą kredytorom przeznaczenia i rozdzielenia, iżby kredytorowie na takowych funduszach zalokowani, otrzymali należyte zadosyć uczynienie warunkow w nastać mającym dekrecie, stosownie do praw zamieszczenia, jeśliby który z obżałnych debitorow

)1(

do jednoczasowey przed Sądem konkursowym rozprawy niestawał w takim razie amissyi podług dekretu remissyynego zakreslenia, uznania deltra żałgo bliższym, do dowodu i odwodu, sądzenia expensow prawnych, i tego wszystkiego co czasu sprawy dowiedzionem będzie decydowania, zachowując wolność poprawienia tey załoby Pisan roku 1825 februaryi 25 dnia. Roku 1825 mca aprylа 15 dnia, Woźny niżey wyrażony swiadczę, iż tego pozwu dwie kopie z autentykiem zgodnie w sprawie JW. Filipa Obuchowicza b. Marszałka powiatu Mozyrskiego, jedną JW Alexandrze Bernowiczowey Prezydentowey Sądow Głównych Mińs. 1go Departamentu i potomstwu Jeymości z dokładem prawney opieki w majętności Tuczy mca apryla 14 dnia; drugą JW. Tadeuszowi Hrabiemu Jezierskiemu Komor. W. Xtwa Lit. w majętności Busławcach na dniu apryla 15 oczywisto przed Sąd taxatorsko exdywizorski w majętności Janowie w powiecie Nowogródzkim sytuowany popodawałem, po W. zaś Gaspra Iwaszkiewicza b. Kapitana woysk Polskich, Justyna Suchockiego Komor. Nowogr. i po starozakonnę, Brosę Kupcową Nowogrodzką do stawania przed tymże Sądem exdywizorskim wymienionych Jchmościow jako nieosiadłych powołujących się, do drzwi Izby Sądowey Ziemskiey powiatu Słuckiego przybiłem i o terminie stawania opowiedziałem Dat ut supra. Jan Turowicz Woźny powiatu Nowogródzkiego.

Roku 1825 mca apryla 15 d. Przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskiemi ptu Słuckiego osobiście stanąwszy Woźny wyżey wyrażony, kwit relacyyny podanego pozwu urzędownie zeznał. Przyjąłem Ignacy Kuncewicz Rejent Ziem. ptu Słuckiego. Jakowy pozew po podaniu onego przez osobę wgórze wyrażoną do akt, jest w księgi Ziem. Potoczne ptu Mińsk. wpisany, z których i ten wypis tegoż czasu pod pieczęcią urzędową Ziemską powiatu Mińskiego stronie potrzebującey jest wydan.

Zgodno z Księgami Leonard Bartoszewicz Z. ptu Mińskiego Rejent.

Roku 1825 mca apryla 24 dnia takowy pozew w extrakcie wyjęty dozwala się zamieścić co do słowa w Gazetę Kuryera Litewskiego dla trzykrotney awizacyi świadczę Ignacy Bucewicz Sędzia Z. P. M.

---

3. W domu Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności w sklepie ubogich znayduie się do przedania Zwierciadło ekranowe duże w mahoniowych ramach, żerandole stolikowe francuzkie z bronzu, i inne rozmaite meble, które w każdym czasie widzieć i za pomierną nader cenę nabydź można.

---

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski do majętności Kowalewa alias Horodka w Gubernii Witebskiey w Ptcie Lepelskim leżącey dziedzictwa zeszłego ś. p. Józefa Sielanki Mieczn. Witebs., a dzisia ze stopnia jego oddającego na taxę Exdywizyą wieczną za onera swojego poprzednika W. Józefa Sielankę Porucznikowicza Woysk Pol. na skutek Remissy Ziem. Lepel. w roku teraźnieyszym 1825 januar. 16 dnia zapadłey, w dniu oznaczonym przybywszy, i pierwszo zjazdowe czynnoscie ułatwiwszy, dopełnienie komportacyi w dniu 15 junii bieżącego roku w kancellaryi Ziemskiey Lepelskiey nakazawszy, dla zawiadomienia o tém strony jeśliby się jeszcze jakie znaleść mogły, przez trzykrotną Kuryera Litewskiego awizatę, iżby się ze swemi dopominkami na dzień 15 oktobra ninieyszego roku do majętności Kowalewa alias Horodka sub amissione rei jawiły zawiadamia. Dat 1825 r. febr. 27 dnia.

Kasper Łapicki Prezydujący Exdywizor.
Pius Szulakiewicz Sędzia.
Floryan Chrucki Sędzia Exdywizorski.

---

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rosyą etc. etc· etc.

Urodz. Heronim Chmielewski Sędzia Gran. powiatu Oszm. pozywa w skutek dekretu Sądu Głów. Lit. Wileń. 2go Departamentu w roku teraźn 1825 mca februaryi 24 dnia zapadłego, przed Sąd Ziemski powiatu Oszmiańskiego na roki następne śto trojeckie do sprawy z Urodz. Antonim Michałowskim Sędzią Gran. tegoż ptu tyczącey się, Urodz. Józefa Tułowskiego mogącego bydź sukcessorem po zeszłym Józefacie Tułowskim, i innych wszelkiego imienia i nazwiska jako żał. nieznanych i niewiadomych, w prośbach o przysłuchanie się i uległość we wszystkim zapaść mającemu Dekretowi, oraz o to wszystko co tylko z prawa wypadać będzie.

Roku 1825 mca kwietnia 20 dnia Woźny niżey podpisany świadczę, iż tego pozwu kopią z autentykiem zgodną w sprawie WJP. Heronima Chmielewskiego Sędz. Gran. ptu Oszm. JP. Józefowi Tułowskiemu mogącemu bydź sukcessorem po zeszłym Józefacie Tułowskim i dalszym wszelkiego imienia, nazwiska i urzędu z mieysca pobytu i osiadłości niewiadomym do drzwi sądowych Ziemskich przed Sąd Ziem. ptu Oszm. na roczki następne śto Trojeckie do prawnego przypadnienia sprawy przybiłem.

Michał Arciszewski Woźny ptu Oszm.

Roku 1825 mca apryla 20 dnia przed aktami Ziem. ptu Oszm. stawając osobiście Woźny w górze wyrażony, kwit swóy relacyyny podanego pozwu ustnie zeznał.

Przyjąłem i że jest w aktach świadczę Witalis Raczkiewicz Rejent Ziem. ptu Oszm.

R. 1825 mca kwietnia 21 dnia iż takowa cytacya może bydź umieszczona w Gazecie Kuryera Litewskiego poświadczam. Sędzia Ziem. ptu Oszmiańskiego Justyn Czernicki.

Nowe xiążki.

3. W xięgarni Józefa Zawadzkiego. Podróż młodego Anacharsysa do Grecyi około połowy czwartego wieku przed erą chrześcijańską przez Jana Jakóba Barthelemy, podług czwartego wydania paryzkiego przez autora ostatecznie przeyrzanego i pomnożonego, przełożył z francuzkiego Łukasz Gołębiowski członek czynny Towarzystwa Królewsko - Warszawskiego Przyiacioł Nauk. Tomow siedm in 8vo majori z Atlasem in 4to karty topograficzne różnych okolic Grecyi obeymującym. Wilno nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego 1819 - 1825. Cena na mieyscu rub. sr. 7 kop. 50, z przesłaniem pocztą rub sr. 8 kop. 65. Ktoby zaś sobie życzył mieć Atlas kompletny w Paryżu sztychowany i kolorowany, może go osobno nabyć wraz z objaśnieniem w języku polskim ułożonem za cenę rub. sr. trzy.